

Prawo

2017-08-09

Rząd będzie monitorował kierowców – koniec szarej strefy?



Trwają prace nad systemem monitorowania transportu tzw. towarów wrażliwych. To kolejny krok w walce z przemytem w transporcie. Odpowiednie służby będą mogły w każdej chwili zweryfikować, gdzie w danym czasie znajduje się pojazd. Co czeka kierowców i przedsiębiorstwa transportowe, gdy nowy projekt wejdzie w życie?

Wraz z wprowadzeniem tzw. pakietu przewozowego, w kwietniu br. zaistniał obowiązek cyfrowej rejestracji przewozów towarów wrażliwych (m.in. alkoholu, paliwa i suszu tytoniowego). Zmiany w prawie mają na celu zminimalizowanie nielegalnego i nieopodatkowanego obrotu tymi towarami. W ustawie określono m.in. kary w wysokości 20 000 zł w przypadku niezgłoszenia przez przewoźnika danego transportu lub w razie stwierdzenia, że towar nie odpowiada pod względem rodzaju, ilości, masy lub objętości danym podanym w zgłoszeniu. Mimo, że system obowiązuje od niedawna, rząd przygotował już kolejne zmiany. Z końcem lipca, Rada Ministrów przyjęła projekt nowelizacji ustawy o systemie monitorowania drogowego przewozu towarów, przygotowany przez Ministra Rozwoju i Finansów. Według zapowiedzi, w najbliższym czasie projekt ustawy zostanie przekazany do prac parlamentarnych i jednocześnie skierowany do notyfikacji przez Komisję Europejską. W ocenie ustawodawcy, aby kontrola przewozu była efektywna, dane z rejestru powinny być uzupełniane przez wskazania geolokalizacyjne.

Projekt nowelizacji ustawy przewiduje wprowadzenie następujących środków technicznych służących monitorowaniu przewozu towarów:

- lokalizatora (telekomunikacyjnego urządzenia końcowego wykorzystującego technologie pozycjonowania satelitarnego i transmisji danych wraz z aplikacją),
- zewnętrznych systemów lokalizacji (gromadzących dane geolokalizacyjne środka transportu przekazywane z zainstalowanego w nim urządzenia, wykorzystującego pozycjonowanie satelitarne i transmisję danych).

Projekt zmian zakłada m.in. bezpłatne udostępnienie przez Krajową Administrację Skarbową oprogramowania do lokalizatorów, za pomocą którego służby będą miały wgląd w to, gdzie znajdują się w danej chwili pojazdy przewożące towary wymienione w ustawie. Wdrożenie zmian umożliwi skuteczną kontrolę i wyłapywanie sytuacji, w których dochodzi do nielegalnego obrotu paliwami lub transportowane są towary, które pochodzą np. z przemytu. Porównanie danych zawartych w rejestrze z danymi z lokalizatora lub zewnętrznego systemu lokalizacji pokaże realną drogę przemieszczania towarów wrażliwych, co pozwoli na kompleksowy nadzór. Uwzględnienie w projekcie ustawy także zewnętrznych systemów lokalizacji pozwoli przedsiębiorcom szybciej dostosować się do proponowanych zmian – mówi Kamil Korbuszewski, ekspert GBOX.

Nowe obowiązki

W przyjętym projekcie przedstawiono również kary za nieprzekazywanie aktualnych danych geolokalizacyjnych i brak wyposażenia pojazdu w lokalizator. Przewoźnikom łamiącym prawo ma grozić grzywna w wysokości 10 000 zł. Natomiast jeśli w trakcie kontroli przewozu towaru zostanie stwierdzone nieprawidłowe użytkowanie lokalizatora (np. wyłączenie urządzenia), to kierujący pojazdem zostanie obciążony mandatem do 7500 zł. Zgodnie z projektem nowelizacji, do kierowcy będzie należał również obowiązek uruchomienia lokalizatora przed rozpoczęciem przewozu z pierwszego miejsca załadunku.

Kierowcy i firmy transportowe będą odpowiadali za poprawne funkcjonowanie urządzeń monitorujących. Wiąże się to z dodatkowymi obowiązkami przy przewozie towarów wrażliwych. Wiele przedsiębiorstw na własne potrzeby już korzysta z zaawansowanych systemów telematycznych i monitoringu GPS. Bardzo często takie narzędzia są także elementem większego procesu, służącego do zarządzania i optymalizowania funkcjonowania całej floty samochodowej – dodaje Korbuszewski.

Źródło: GBOX (op.pb)

Źródło:

<http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/rzad-bedzie-monitorowal-kierowcow-koniec-szarej-strefy>